

Bziuki, krzyżoki i turki grodziskie

16 kwietnia 2022

Obecnie na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego znajduje się 57 różnorodnych zjawisk czy umiejętności z całej Polski. Między innymi jest na niej kilka obrzędów związanych z obchodami świąt Wielkiej Nocy, mówi Katarzyna Załasińska, dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa. To właśnie ten instytut, wraz z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prowadzi listę.



Na liście znalazło się np. kroszonkarstwo opolskie. To zwyczaj zdobienia metodą rytowniczą (drapaniem) jajek zabarwionych na jeden kolor. Na kroszonkach dominują tradycyjne ornamenty roślinne, jak palmy, kwiaty i liście. To te same motywy, które znajdziemy na haftowanych kapach, obrusach czy zasłonach.

Inny interesujący wielkanocny obyczaj to bziuki, kultywowany w Koprzywnicy. Podczas rezurekcji w Wielką Sobotę procesja mieszkańców obchodzi trzykrotnie tamtejszy kościół. Biorą w niej udział strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej. Kilku z nich, najczęściej czterech, idzie przed księdzem niosącym Najświętszy Sakrament i na niesione pochodnie wypryskują z ust naftę, tworząc widowiskowe słupy ognia.

Lista obejmuje też krzyżoki z Borków Małych. Tradycja ta polega na budowie bramy wielkanocnej z kilku tysięcy skorup jaj. Brama budowana jest przez cały Wielki Post. Brama jest w Wielką Sobotę ustawiana w centrum wsi. Ponadto przed wschodem słońca w Niedzielę Wielkanocną dwunastu kawalerów obchodzi pola uprawne. Ta niezwykła tradycja kultywowana jest wyłącznie w sołectwie Borki Małe w gminie Olesno w województwie opolskim.

Warto też wspomnieć o przywołówkach dyngusowych, dwudniowym zwyczaju powszechnym na Kujawach do II wojny światowej. Jeszcze w latach 60. XX wieku można się było z nim spotkać w niektórych wsiach. Obecnie przywołówki obchodzone są w Szymborzu, dzielnicy Inowrocławia. W czasie przywołówek kawalerowie wchodzą na podwyższenie, z którego wygłaszają krótkie teksty na temat każdej z panien w okolicy. W wierszyku panna zostaje przedstawiona, opisane są jej zalety lub wady, słyszy obietnicę, ile wody zostanie na nią wylane w lany poniedziałek, dowiadujemy się też, czy ktoś „za nią stoi”, a zatem, czy jakiś kawaler jest nią zainteresowany. Tworzeniem przywołówek zajmują się członkowie Stowarzyszenia Klubu Kawalerów, które powstało w 1833 lub 1834 roku.

Bardzo interesującym zwyczajem są też turki grodziskie. Tradycja wywodzi się rzekomo z czasów odsieczy wiedeńskiej, kiedy to po powrocie z wojny miejscowi chłopci w Wielkim Tygodniu chodzili ubrani w zdobyczne mundury tureckie. Obecnie turki to nic innego jak fantazyjnie ubrane oddziały „Turków”, najczęściej kawalerów, które biorą udział w paradzie i trzymają wartę przy Grobie Pańskim.

W końcu nie można zapomnieć o zdobieniu jaj metodą batikową. Ta metoda pisania pisanek polega na pokrywaniu jajek woskiem i moczeniu ich w barwniku. Barwnik pokrywa miejsca, które nie zostały zabezpieczone woskiem. Batik był popularny na Opolszczyźnie pod koniec XIX wieku, później zwyczaj zaczął zanikać. Odrodził się w wyniku przesiedlenia po II wojnie światowej osób z terenów dzisiejszej Ukrainy. Obecnie metoda ta jest rozpowszechniona w wielu miejscowościach.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: NID.pl

Źródło: KopalniaWiedzy.pl